NIE ZBACZAJ Z DROGI

Tuż po pobudce, jak każdego ranka,
mama szykując córce ubranka,
z troską w głosie powtarza:

„Tyle przykrych rzeczy teraz się zdarza,
wiec proszę córeczko : nie daj się zwieść nikomu
i ustaloną drogą wracaj do domu”.

Po lekcjach Pola trasę zmieniła,
zapominając szybko, o co mama ją prosiła.

Idąc beztrosko nieznaną drogą
dostrzegła nagle obcego za sobą.
Ze łzami w oczach wnet pomyślała:

„Gdybym mamusi się posłuchała
byłabym w domu, bezpieczna i zdrowa,
a teraz gdzie ja się przed nim schowam?”

Gdy obca osoba w jej stronę ruszyła,
mała dziewczynka się przestraszyła.
Czym prędzej uciekać zaczęła,
jednak po chwili, niestety, się potknęła.

Pewnie upadłaby na ziemię raniąc swą skroń,
gdyby nie Pan Policjant, który podał jej dłoń
i ochronił przed goniącym ją wrogiem,
który na widok munduru skrył się za rogiem.

Policjant wiedząc, że Pola bezpieczna już była,

ruszył za zbójem, którego zatrzymał.

Jakże rodzice Poli się zdziwili,
gdy z Policjantem córeczkę zobaczyli.

Pan Policjant na pożegnanie
rzekł do dziewczynki bardzo mądre zdanie:

„Chciałbym dziecino, byś nigdy nie zapomniała,
dlaczego kogoś groźnego na drodze spotkałaś.
Nigdy nie wiesz, co w nieznanym miejscu zdarzyć się może,
zwłaszcza o tak późnej porze.
Dlatego słuchaj rodziców, nie zbaczaj z drogi,
wtedy bezpiecznie do domu poprowadzą cię nogi”.